Nakład 23.900 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 31 | Sosnowiec, sobota 1 lutego 1930 roku | Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 60 groszy, w tekście 80 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

Minister Zaleski o polityce zagranicznej Polski.

Exposé ministra spraw zagranicznych na posiedzeniu komisji.

WARSZAWA, 31. 1. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych minister spraw zagranicznych, p. Zaleski wygłosił expose o polityce zagranicznej Polski.

Expose p. Zaleskiego nie jest tylko sprawozdaniem z pewnego okresu działalności rządu w dziedzinie polityki zagranicznej. Ujęte ono zostało szerzej i głębiej.

Pan minister dał wnikliwą analizę ogólnej sytuacji międzynarodowej i na tem tle uwypuklił długoletnie zmagania się naszej polityki zagranicznej, zmierzające do zapewnienia Polsce należnego jej miejsca w koncercie państw europejskich.

Wysiłki nasze w dziedzinie zagranicznej w ostatnich latach zmierzały do oczyszczenia hipoteki polskiej z licznych ciężarów, jakie pozostawiły pierwsze lata powojenne.

Polska musiała się wyzwalać z wyjątkowo przykrych nieraz konsekwencyj powojennych umów międzynarodowych.

Z przemówienia ministra Zaleskiego można stwierdzić, iż nasza polityka międzynarodowa wypłynęła dziś na czyste wody, co się ujawnia z jednej strony w kolosalnym wzroście prestiżu państwa, z drugiej zaś w zawarciu szeregu pomyślnych umów.

Na specjalne podkreślenie zasługuje ten ustęp mowy ministra Zaleskiego, w którym omawia stosunki **polsko - francusko - niemieckie.**

POLSKA — FRANCJA — NIEMCY.

Nasz sojusz z Francją jest niewzruszony i dlatego właśnie dążenie do oparcia stosunków francusko - niemieckich na przyjaznej i pokojowej podstawie nie budzi z naszej strony obaw.

Przeciwnie, w dążeniu tem współdziałamy w ogólnej trwałej pacyfikacji świata.

Polska w stosunku do wszystkich sąsiadów, a więc i do Rzeszy niemieckiej również ma dobrą wolę i woli tej daje liczne dowody.

GWARANCJĘ MIĘDZYNARODOWE

Polska, jako członek ligi narodów— nie może zapominać o tem, że podstawą pracy rozbrojeniowej jest i musi zostać art. 8 paktu, który stanowi jedyne zobowiązanie w tej dziedzinie członków ligi narodów. Rząd polski gotów jest wykonać swe zobowiązanie zaciągnięte w art. 8 narówni z innymi członkami ligi, t. j. gotów jest zgodzić się na zredukowanie swych zbrojeń do minimum, dającego się pogodzić z bezpieczeństwem narodowem Polski.

STOSUNKI z Z. S. R. R.

Stosunki polsko - związkowe w ubiegłym terminie można scharakteryzować naogół jako normalne i poprawne, pomijając ostatnio powstałe zaognienia, mam nadzieję, że przejściowe, z racji zapowiedzianych procesów kijowskich.

Przechodząc do omówienia rozwoju stosunków ekonomicznych z Z. S. R. R. w ubiegłym okresie, muszę podkreślić ich znaczny rozwój pomimo nieistnienia traktatu handlowego.

Bilans handlowy za 10 miesięcy 1929 r. wykazuje wywóz do Rosji w wysokości 61,5 miljonów złotych, przywóz 32 miljonów złotych, to znaczy saldo dodatnie wynosi 29,5 milj. zł., podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego przy dwukrotnie mniejszym obrocie saldo ujemne wynosiło 2,8 milj. złotych.

WARUNKI DALSZEJ PRACY.

Dużo jeszcze mamy do dokonania, wiele przeciwieństw polscy ministrowie spraw zagranicznych będą musieli usunąć. Krok za krokiem bez fanfaronady, ale w wytężonej a często znojnej pracy musimy postępować, aby państwu naszemu należne mu miejsce zabezpieczyć i autorytet jego stale podnosić i rozszerzać.

Wierzę, że jest to droga, po której polityka nasza może się potoczyć, uzyskując wielkie rezultaty, ale dla ich osiągnięcia dwa są niezbędne warunki: pierwszy, to aby naród cały stanął do tej pracy i aby zrozumiał, że wielkiej naszej sile liczbowej, wielkiej rozległości naszego kraju winien odpowiadać i stan ekonomiczny oraz poczucie świadomości politycznej i umiłowanie odrodzonego państwa — kierownicy naszej polityki wsparci o taką wolę i współpracę narodu — niewątpliwie zawsze silni będą w swych wystąpieniach nazewnątrz moralną siłą całego narodu, co znakomicie przyczyni się do powodzenia ich poczynań.

Drugi warunek — to niezbędne wyodrębnienie polityki zagranicznej od wewnętrznych naszych sporów i waśni. Nawet tych sporów, które mogą być uważane za poważne spory i różnice poglądów na istotę ustrojowych naszych zagadnień.

Powinniśmy precz od siebie odsunąć spory i rozbieżności, gdy przed forum zagranicznem interesu całego państwa bronimy.

Gdy wierni tym dwum warunkom wszyscy wytężymy siły w dbałości o zewnętrzny autorytet państwa, to nietylko Polska cała, ale i jej obywatele będą się cieszyli powagą w Europie i świecie.

Obrady sejmu nad budżetem

Prace sejmu nad budżetem.

WARSZAWA, 31. 1. (wł.)

Pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego odbyło się, przed plenarnem posiedzeniem sejmu, posiedzenie konwentu senjorów, dla ustalenia porządku prac nad budżetem, Ułożony został następujący program: drugie czytanie preliminarza budżetowego rozpocznie się w poniedziałek, 3 lutego i trwać będzie do 10 lutego, dnia 11 lutego kluby poselskie zgłoszą poprawki do 3 czytania budżetu, dnia 12 lutego — trzecie czytanie, 13 lutego przygotowany zostanie w kancelarji sejmowej preliminarz budżetowy, tak aby 14 tego miesiąca ustawa skarbowa, oraz preliminarz przesłany być mógł do senatu.

Mając na uwadze, że właściwa dyskusja nad budżetem odbywać się będzie między 3 i 10 lutego podzielony został czas, przewidziany na przemówienia pomiędzy wszystkie kluby.

BB. otrzymał na przemówienia 6 godz. 20 min., PPS. 3 godz. 20 min., najmniejszy czas przewidziany jest dla koła socjalistów niemieckich, a mianowicie 16 min.

Nowy wicemarszałek.

Punktem kulminacyjnym dzisiejszych obrad sejmu był wybór wicemarszałka na miejsce b. wicemarszałka p. Marka.

Pierwszy zabrał głos prezes klubu pułk. Sławek, składając następujące oświadczenie: „Klub BB. byłby jeszcze raz gotów uczynić próbę rzeczowej pracy i normalizacji stosunków w sejmie, w dowód czego klub ten chciał zgłosić 2 kandydatury na wicemarszałków sejmu, bez powiększania dotychczasowej ich liczby. Powiększenie tej liczby, jak tego chce marszałek Daszyński, aby utrzymać „zdobyty stan posiadania", klub BB. uważa za niestosowne. Ponieważ z rozmowy z p. marszałkiem Daszyńskiem dowiedziałem się, że życzenie klubu BB. nie zostało uwzględnione, klub nasz nie weźmie udziału w głosowaniu." **Po złożeniu tego oświadczenia przez pułk. Sławka, członkowie klubu BB,** opuścili salę posiedzeń.

Poseł Pużak rezygnuje z godności wicemarszałka:

Izba przystąpiła do głosowania. Zgłoszono 3 kandydatury: P.P.S.— posła Pużaka, Piast — wiceprezesa stronnictwa, posła Dębskiego, ukraińcy—pos. Walnickiego. Jak widać ze zgłoszonych kandydatur centrolew nie mógł dojść do porozumienia w tej sprawie. Głosowało 170 posłów, przyczem pos. Pużak uzyskał 151 głosów, zaś posłowie Dębski i Walnicki po 4 głosy. Rewelacją było odmówienie przyjęcia tego stanowiska przez pos. Pużaka, który motywował swoje postępowanie koniecznością uzyskania przez wicemarszałka więcej niż połowy ogólnych głosów izby.

Progi kolejowe.

W sprawie progów kolejowych klub BB. złożył ciekawe oświadczenie, a mianowicie, że wiadomości komisji, która pracowała nad tą sprawą kilka miesięcy, nie są ścisłe, gdyż informacyj czerpała ona również od osób, wmieszanych w tę sprawę. Dzisiejszy porządek dzienny nie został przez sejm wyczerpany.

Spisek posłów białoruskich.

WILNO, 31. 1. W ostatnich czasach pojawił się szereg białoruskich odezw i broszur, skierowanych przeciw państwowości polskiej.

Dzięki zarządzonej przez prokuraturę rewizji i aresztowań wykryto nowo knowania białoruskiego włościańsko - robotniczego klubu poselskiego.

W Wilnie w lokalu sekretarjatu klubu poselskiego w zakonspirowanych schowkach znaleziono wielką ilość druków komunistycznych. Podobne wyniki dały rewizje przeprowadzone w innych lokalach w mieście.

Pod zarzutem rozpowszechniania tych druków i działalności komunistycznej aresztowano w Wilnie 7 osób, w tem kilku pracowników sekretarjatu klubu poselskiego.

Na prowincji w związku z tą sprawą aresztowano 14 osób.

UPADŁOŚĆ FABRYKI PO STU LATACH EGZYSTENCJI.

ŁÓDŹ, 31. 1. Na posiedzeniu sądu handlowego ogłoszona została upadłość tow. akc. manufaktury bawełnianej „Lorentz i Krusche".

Firma ta istnieje już od 100 lat i zatrudniała około 700 robotników.

TEATR REWJI **ARLEKIN** Sosnowiec, Dęblińska 4, — telefon 14-00. —

Otwarcie dnia 2 go lutego 1930 roku

PROGRAM № 1

„Coś do łóżeczka"

Wielka rewja w 2-ch częściach 15-tu obrazach, pióra Brzeskiego, Hemara, Reja, Własta, Welina, Tuwima i innych.

Kierownik artyst. **Jerzy Welin.**

Codzienie 2 przedstawienia o godz. 19 i 21. W soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 17, 19 i 21.

Ceny miejsc: 1.50, 2.—, 2.50 i 3.— złote.

Na drodze do pokoju Polski.

Nie trzeba chyba dowodzić, że umiejętność likwidowania zatargów gospodarczych jest pierwszym warunkiem unikania starć zbrojnych między państwami. Prawdę tę jednak powtórzyć trzeba dziś właśnie w Polsce, by unaocznić, jak ważkim czynnikiem pokojowym w Europie jest nasze państwo, w szczególności zaś ostatnie sukcesy na tem polu odniesione przez rządy obecne.

Ministerjum spraw zagranicznych ogłosiło już tekst układu likwidacyjnego polsko - niemieckie go, według którego zarówno Polska, jak i Rzesza niemiecka likwidują ostatecznie wzajemne pretensje wojenne obydwu państw i ich obywateli. Rzecz jasna, że w umowie poczynione zostały klauzule, w niczem nie naruszające suwerenności układających się stron.

Nie o analizę samego układu idzie nam w tej chwili. Pragnęlibyśmy tylko ku przestrodze pewnych „zapalonych głów“ podkreślić, jak szkodliwą rzeczą jest „odgrywanie się“ partyj politycznych na patrjotyźmie mas.

Nikt z państwowo myślących ludzi w Polsce nie ma chyba powodu ani zamiaru darzyć sympatją niemców, doniedawna jeszcze najbezwzględniejszych ciemiezców polskości, a nadal teraz jeszcze rszczących pretensje do „rewizji“ naszych granic zachodnich .

Czy jednakże wolno same tylko uczucia przykładać jako kryterjum do oceny wielkich zagadnień państwowych i międzynarodowych?

Wystarczy tylko zejść na grunt praktyczny, by naocznie przekonać się, jak pozytywną do niosłość posiadają ostatnie posunięcia rządu polskiego w stosunku do Niemiec.

Rzeczą mądrego rządu jest poprowadzić sprawy państwowe, w szczególności zaś politykę gospodarczą i zagraniczną w ten sposób, by państwo w chwilach krytycznych nie znajdowało się w sytuacji osaczonego przez wszystkich sąsiadów.

Jeżeli prawdą jest, że wojna jest wynikiem takiego lub innego układu stosunków gospodarczych, to niemniej prawdą jest, że właściwa polityka gospodarcza w stosunku do państw obcych, zwłaszcza sąsiednich, pozwala bądź wogóle wojny uniknąć, bądź też w chwili krytycznej mieć naturalnego sojusznika.

Wieczna wojna gospodarcza w konsekwencji prowadzi do starć zbrojnych. To też nawet naj silniejsze militarnie państwa w dobrze zrozumianym własnym interesie starają się likwidować w sposób najmniej bolesny wszelkie konflikty gospodarcze, rozumiejąc, że wojna jest klęską dla wszystkich, zarówno dla zwyciężonych jak i dla zwycięzców. Dowiodła tego ostatnia wojna światowa, — jeszcze groźniejszemi zaś pod tym względem musiałyby się okazać, oczywiście, wojny przyszłe.

Buta niemiecka i nieliczenie się, raczej niedocenianie faktu istnienia i rozwoju odbudowanego państwa polskiego, doprowadziły do wojny gospodarczej polsko - niemieckiej. Skutki tej wojny odczuły Niemcy dotkliwie i fakt ten staje się coraz bardziej zrozumiały dla niemieckich czynników gospodarczych. Niemniej przecie wojna celna z Niemcami dała się odczuć również i nam. Rzeczą rządu polskiego było zlikwidowanie tego poważnego konfliktu gospodarczego, który niechybnie musiałby doprowadzić w przyszłości do starć znacznie poważniejszych.

Jako pierwszy etap pracy w tym kierunku zawarty został układ likwidacyjny polsko - niemiecki, po którym z kolei nastąpić ma zawarcie traktatu handlowego. Rzeczą dalszej polityki gospodarczej obydwu rządów jest zainteresowanie obydwu narodów pod względem gospodarczym w takim stopniu, by wzajemna wojna stała się dla tych narodów nie do pomyślenia.

Poza Rzeszą Niemiecką pozostaje drugi potężny sąsiad — Rosja — i pozostają inni pomniejsi sąsiedzi, wobec których rząd polski stosuje ten sam system, doprowadzić mający do ułożenia się trwałego współżycia pokojowego.

Nietyle więc ze smutkiem, ile ze zdziwieniem należy przyjąć fakt, że w tak doniosłej chwili decydującej o trwałości pokoju dla Polski t. zw. „narodowe“ sfery partyjne usiłują z zawartego układu gospodarczego ukuć broń polityczną jedynie dlatego, że liczą na przyjazne wobec niedawne go państwa zaborczego uczucia narodu polskiego.

Jest to prostem przestępstwem wobec przyszłości państwa i jego pokojowego rozwoju.

Śmiało rzec bowiem można, że jeśli rządowi polskiemu uda się zawrzeć układy gospodarcze ze wszystkiemi z Polską sąsiadującemi państwami, to przejdzie ou do historji jako rząd, który na długie dziesiątki lat zabezpieczył w Polsce pokój. Natomiast wygrywanie przez endecję nienawiści narodowej czy rasowej w polityce — jest tylko świadomem mąceniem opinji — dla celów „wiadomych“.

M. B.

W dzień imienin prez. Rzplitej.

Prezydent Ignacy Mościcki urodził się dnia 1 grudnia 1867 r. w Mieszanowie ziemi płockiej, jako syn Faustyna, b. naczelnika powstańców 1863 r. Szkołę średnią ukończył w Warszawie, a następnie wydział chemiczny w politechnice w Rydze.

Wśród pracy naukowej na uniwersytecie ryskim bierze żywy udział w ruchu akademickim i społecznym, którego ideą przewodnią była walka o zdobycie niepodległości narodowej. Po powrocie do Warszawy zawiera bliższą znajomość, która wkrótce przeradza się w serdeczną przyjaźń, z Józefem Piłsudskim, z którym wspólnie odtąd poświęca się walce o niepodległość. W życiu akademickim wysuwa się na czoło ruchu, a w roku 1892 rząd rosyjski zmusza go do opuszczenia Warszawy. Wyjeżdża do Londynu, gdzie pięć lat spędza na ciężkiej pracy zawodowej.

W roku 1897 przenosi się do Fryburga do Szwajcarji na stanowisko asystenta katedry fizyki na tamtejszym uniwersytecie. Od roku 1901 do 1912 jest kierownikiem prac nad kowych specjalnie utworzonego laboratorjum uniwersytetu fryburskiego.

Najdonioślejszym z wynalazków tego okresu było udoskonalenie metody otrzymania kwasu azotowego z powietrza i wody przy użyciu energji elektrycznej.

W związku z powyższym wynalazkiem chemicznym było wynalezienie i skonstruowanie opatentowanego wielokrotnie aparatu do otrzymywania tlenku azotu (NO) na drodze elektrycznej. Miał on wyłącznie początkowo zastosowanie do produkowania kwasu azotowego, a później udoskonalony został przez samego wynalazcę jako: piec do poddawania gazów działaniu płomienia zasilanego prądem zmiennym o wysokiem napięciu, wirującego pod wpływem pola magnetycznego.

Przy pracy nad tym piecem okazały się niezbędne studja nad kondensatorami. Prof. Mościcki skonstruował wtedy pierwsze i do tej pory najlepsze kondensatory stosowne do wysokiego napięcia. Dla budowy tych kondensatorów założona we Fryburgu została osobna fabryka. Największa w swoim czasie baterja elektryczna dla stacji radjotelegraficznej na wieży Eiffel zbudowana została w tej fabryce.

Zająwszy się zagadnieniami elektrotechnicznemi pracuje prof. Mościcki nad udoskonaleniem urządzeń ochronnych dla sieci elektrycznych i tworzy w tej dziedzinie wiele zupełnie oryginalnych aparatów, które dotychczas są używane.

W dziedzinie dalszych studjów nad związkami azotowemi konstruuje prof. Mościcki urządzenia absorbcyjne dla otrzymywania kwasu azotowego jak najbardziej stężonego.

Powstaje na podstawie tego wynalazku w roku 1908 fabryka kwasu azotowego w Chipps i dzięki niej Szwajcarja, nie mogąc w czasie wojny sprowadzać saletry chilijskiej, zdobyła sobie w tym zakresie zupełną samowystarczalność.

Ostatniem większem przedsięwzięciem prof. Mościckiego w Szwajcarji była praca nad syntezą związków cjanowych i założenie próbnej ich fabryczki w Neuhasen w r. 1912.

Latem 1912 r. otrzymuje prof. Mościcki katedrę elektrochemji i chemji fizycznej na politechnice we Lwowie. Obok pracy pedagogicznej i naukowej przystępuje na gruncie ojczystym do działania praktycznego.

W r. 1916 tworzy placówkę badawczą pod nazwą „Metan“ we Lwowie, przeniesioną później po uzyskaniu niepodległości, do Warszawy jako chemiczny instytut badawczy.

W r. 1917 rozpoczyna się przy współudziale i fachowem kierownictwie prof. Mościckiego budowa fabryki chemicznej „Azot“ w Jaworznie pod Krakowem. Z powodu wypadków wojennych fabryka uruchomiona została ostatecznie dopiero za czasów niepodległej Polski w r. 1921.

Najwybitniejszem jednak dziełem prof. Mościckiego w dziedzinie organizacji i kierownictwa przemysłu chemicznego było przejęcie fabryki związków azotowych w Chorzowie.

Prócz specjalności udoskonaleń w otrzymywaniu związków azotowych poświęcał się prof. Mościcki studjom w dziedzinie produkcji naftowej. Najwybitniejszym sukcesem jego w tym zakresie jest dokonany w r. 1917 wynalazek rozdziału emulsji wody i ropy naftowej zapomocą ogrzewania pod ciśnieniem wyżej niż do normalnego punktu wrzenia, oraz późniejszy wynalazek powierzchniowej destylacji bezkotłowej przy rafinowaniu ropy naftowej.

1 czerwca 1926 r. prof. Mościcki wybrany został na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednakże i po objęciu najwyższego urzędu Rzeczypospolitej pan prezydent nie przerwał swych prac naukowych.

W r. 1927 zostaje otwarty w Warszawie chemiczny instytut badawczy. W styczniu b. r. następuje otwarcie wielkiej fabryki nawozów sztucznych w osadzie pod Tarnowem, nazwanej „Mościcami“ ku upamiętnieniu jej właściwego twórcy.

Fabryka ta będzie niejako przedłużeniem prac fabryki w Chorzowie i ma nieocenione znaczenie dla rozwoju rolnictwa polskiego.

W dniu dzisiejszym kiedy cała Polska składa Panu Prezydentowi życzenia z okazji Jego imienin niech i nam będzie wolno życzyć Panu Prezydentowi, aby państwo pod Jego kierownictwem szło drogą postępu ku szczęśliwej i wolnej przyszłości.

Kino „Wawel“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIŚ! Dramat kryminalny DZIŚ!

„Ludzie Nocy“

W roli głównej: MABEL POUTTON i JACK TREVOR.

Następny program: Magik—Szarlatan.

Wkrótce: „POJEDYNEK w SAMOLOGIE“ Wkrótce: „KOH i CELLY w HAREMIE“.

Berło oszczędności w Polsce w rękach młodzieży.

Przeważający procent wkładów w P.K.O.

Kapitał złożony na książeczkach oszczędnościowych w PKO. wynosił w dniu 31 grudnia 1929 r. 140 milj. zł. a wraz z wkładami, pochodzącemi z waloryzacji wkładów markowych 173 mil.. złotych.

Łącznie ilość książeczek oszczędnościowych wynosiła w dniu 31 grudnia r. ub. cyfrę 434.305.

Największa ilość wkładów przypada na młodzież szkolną i dzieci (24,7 proc.). następnie idą kolejno urzędnicy i wojskowi: (17,8 proc.), pracownicy biurowi, handlowi i przemysłowi (9,7 proc.) rzemieślnicy i robotnicy (16 proc.), handlowcy i drobni kupcy (3,2 proc.), gospodarstwo domowe i służba (3 p.), wolne zawody (8,7 proc.), rolnicy (1,3 proc.), urzędy (0,1 proc.), organizacje społeczne i ekonomiczne (0,7 proc.), masy spadkowe i depozyty (1,2 proc.), kapitaliści (0,4 p.), różne zawody inne (12.7 proc.), przemysłowcy (0,2 proc), kasy szkolne i uczniowskie (0,3 proc.).

Akcja budowlana zakładów ubezpieczeń społecznych.

Dnia 4 lutego r. b. odbędzie się w ministerjum pracy i opieki społecznej drugie posiedzenie komisji budowlanej, w skład której wchodzą przedstawiciele czterech zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych z Warszawy, Lwowa, Poznania i Królewskiej Huty, związku zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych, zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, ubezpieczalni krajowej w Poznaniu i zakładu ubezpieczenia inwalidzkiego w Królewskiej Hucie. Ponadto w posiedzeniu wezmą udział delegaci ministerjum pracy i opieki społecznej, przemysłu i handlu, skarbu, robót publicznych, oraz spraw wewnętrznych.

Na posiedzeniu zostanie przyjęty regulamin komisji budowlanej, wysłuchane zostaną sprawozdania poszczególnych delegatów zakładów ubezpieczeń w sprawie biura projektów budowy domów.

Ponadto będzie omówiona akcja nabywania terenów pod budowę domów mieszkalnych, rozpatrzenie typów mieszkań, a w szczególności ustalone zostaną wytyczne przyszłej organizacji zakładów w zakresie akcji budowlanej.

Z ogólnej sumy 125 miljonów zł., przewidzianych na budowę domów robotniczych i pracowników umysłowych, na okres 5-letni — zakłady przeznaczyły w r. b. na pierwszą serję domów 37 miljonów złotych.

Drugi powszechny spis ludności Polski.

W sferach rządowych przez szereg miesięcy omawiano sprawę drugiego powszechnego spisu ludności Rzeczypospolitej Polskiej — którego termin wypada na rok bieżący.

Początkowo projektowano odłożyć przeprowadzenie spisu ze względu na wielkie koszty, które pochłonie to przedsięwzięcie. Ostatecznie jednak postanowiono dokonać spisu w ostatnim dniu 1930 roku, tj. 31 grudnia.

Główny urząd statystyczny otrzymał na ten cel kredyt 4 i pół miljona złotych i przystąpił do prac przygotowawczych, które potrwają czas dłuższy.

Dla przeprowadzenia spisu sporządzony musi być wykaz wszystkich miejscowości Polski, wykazy nieruchomości w miastach i wsiach i t. d.

W najbliższym czasie min. spr. wewnętrznych wyda specjalne przepisy, nakazujące ludności udzielanie komisarzom spisowym wszelkich potrzebnych informacyj.

Komisarze spisowi wyznaczeni będą za kilka miesięcy. Formularze spisowe, w tym roku znacznie rozszerzone, oddane będą wkrótce do druku.

NA MARGINESIE.

Miesiąc luty

w przysłowiach ludowych.

W naszym klimacie miesiąc luty należy do najostrzejszych miesięcy zimowych. Starosłowiańska nazwa tego miesiąca dowodzi już, że zawsze był okres mroźny i ostry.

Bywają wypadki, że zima niestała i łagodna w grudniu, a nawet w styczniu, sroży się dopiero w lutym i biada temu, kto zawczasu nie zaopatrzył się w opał, ciepłe odzienie i mocne buty. Dlatego też mówi przysłowie: „Spyta luty, masz-li buty“, albo też: „Kiedy luty, obuj buty“.

W tym roku mieliśmy również łagodny i ciepły grudzień i zupełnie bezmroźny styczeń. I dlatego też w myśl odwiecznych obserwacyj ludowych, miesiąc luty może nam przynieść dopiero właściwą zimę.

Miesiąc ten, jak każdy inny posiada różne przysłowia i przepowiednie ludowe, odnoszące się przeważnie do pogody. Naprzykład z pogody w dniu święta Matki Boskiej Gromnicznej prorokują po wsiach o reszcie zimy.

**„Gdy w Gromnice z dachów ciecze,
Zima się jeszcze przewlecze“.**

Dnia 5 lutego obchodzi kościół uroczystość św. Agaty. Lud wierzący powiada w tym dniu:

**„Sól świętej Agaty
Broni od ognia chaty“.**

Następnego dnia jest znów inne przysłowie, dotyczące św. Doroty:

**„Po świętej Dorocie
Uschną chusty na płocie“.**

albo też:

**„Wedle świętej Doroty
Naprawiaj człecze płoty“.**

Na dzień 10 lutego jest znów inna przepowiednia:

„Scholastyka mróz utyka, a nim Walek nam zaświęci obaczymy, mróz kark skręci“.

Dnia 14 lutego przypada św. Walentego i lud powiada znowu:

„Napisał święty Walek, że niema pod lodem balek“, albo też:

„Święty Walenty gdy odmrozi pięty — na wyżywienie sprzedawaj sprzęty“.

Na św. Walentego prorokowano też o pogodzie innemi słowy:

**„Gdy na Walka są deszcze,
Będzie duży mróz jeszcze“.**

Dnia 13 lutego na św. Krystynę mówiono:

**„Na świętą Krystynę,
trza mieć dobrą pierzynę“.**

Popularny po wsiach św. Maciej dnia 24 lutego jest również wyrocznią kiedy się skończy zima:

**„Święty Maciej zimę traci,
albo ją bogaci“.**

„Gdy św. Maciej lodu nie stopi, będą jeszcze chuchali długo w ręce chłopi“.

W dawnej Polsce w lutym dziki zwierz zwykł się zbierać stadami. Jeżeli koniec tego miesiąca zwiastował wiosnę, odzywał się już skowronek, kos zaczynał śpiewać, a sroki i wrony sposobiły się na gniazda. Czasami nawet zakwitała leszczyna.

Wczesna wiosna najczęściej była jednak zwodnicza. Kiedy z końcem lutego była już wiosenna pogoda, to w marcu śniegi, zamiecie i mrozy wracały. Jest to podobno prawidłem, rzadko kiedy zawodzącem.

Pracownicy umysłowi tramwajów

otrzymali 6 procent podwyżki płac.

Onegdaj odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicielami śląsko - dąbrowskiego towarzystwa eksploatacyjnego a polskim związkiem pracowników, na której po długich debatach uregulowane zostały warunki płacy i pracy pracowników umysłowych, zatrudnionych w śląsko - dąbrowskiem towarzystwie eksploatacyjnem. Na mocy tej umowy ustalono szczeble starszeństwa dla grupy kontrolerów i dozorców torów, przyczem przyznano tym grupom nieznaczną podwyżkę płac.

Ponadto wszyscy pracownicy umysłowi otrzymali 6-procentową ogólną podwyżkę płac. Nowa umowa obowiązuje od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1930 roku.

Umowę z ramienia śląsko - dąbrowskiego tow. ekspl. podpisali dyr. Wrede oraz p. Herter, a z ramienia P. Z. P. sekretarz p. Tollas.

Nowelizacja ustawy o funduszu bezrobocia.

Nowe przepisy i zarządzenia

W związku z nowelizacją ustawy o funduszu bezrobocia, ogłoszoną w Dzienniku Ustaw zarząd O. F. B. podaje do wiadomości, co następuje:

1) Stosownie do art. 1 wspomnianej ustawy powstaje dla zakładów pracy od dnia 23 stycznia b. r. obowiązek zabezpieczania na wypadek bezrobocia wszystkich robotników, którzy ukończyli lat 16 i odpowiadają wszystkim warunkom, przewidzianym w art. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r., w brzmieniu ustawy z dnia 28.10-1925 r.

W związku z art. 4 ustawy z dnia 25. III. 1929 r. podlegają już od 23 stycznia 1930 r. obowiązkowi zabezpieczenia robotnicy w zakładach pracy, zatrudniających 5-ciu robotników łącznie z pracownikami umysłowymi.

Co się tyczy zabezpieczenia robotników w zakładach pracy, zatrudniających mniej niż 5 robotników i pracowników umysłowych, to w sprawie tej wydane zostanie specjalne zarządzenie.

2) W związku z art. 2 wspomnianej wyżej ustawy, zawiadamia się, że najwyższa norma zarobku robotnika, od którego oblicza się wkładki i wymierza zasiłki — ustaloną została na 10 złotych i ma obowiązkowe zastosowanie od dnia 23 stycznia r. b.

Równocześnie zarząd wyjaśnia, że wysokość potrącanych wkładek od każdorazowo wypłaconych zarobków wynosi nadal 1,8 proc.

Na podstawie powyższych zmian, zarząd obwodowy podaje do wiadomości, co następuje:

a) Wszystkie zakłady pracy, wymienione w art. 1 ustawy z dnia 18.7.-1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, a znajdujące się na terenie działania Z. O. i zatrudniające pięciu lub więcej robotników i pracowników umysłowych łącznie, obowiązane są od dnia 23 stycznia 1930 r. zabezpieczać na wypadek bezrobocia wszystkich robotników, którzy ukończyli lat 16 i są w stosunku najmu pracy w danem przedsiębiorstwie.

b) W myśl powyższego zakłady pracy, które na mocy dotychczas obowiązujących ustaw już zabezpieczyły swych robotników winny dodatkowo zabezpieczyć od dnia 23.I. b. r. wszystkich robotników, którzy ukończyli przed dniem 23 stycznia b .r. lat 16 i którzy w tym dniu pozostawali w stosunku najmu pracy w danym zakładzie, a którzy dotąd na mocy obowiązującej ustawy nie podlegali obowiązkowi ubezpieczenia.

Zakłady te winny nadal zabezpieczać wszystkie wymienione kategorje robotników od chwili ukończenia przez nich 16 lat, począwszy od dnia 23.I. b. r.

Wspomniane w tym punkcie zakłady winny dokonać dodatkowych zgłoszeń do Z. O. F. B. o przypadających wkładkach od wspomnianych kategoryj robotników za czas od 23.I. b. r. Następne zgłoszenia wysyłane do Z. O. powinny obejmować już wszystkich zabezpieczonych, którzy ukończyli lat 16-cie.

Co się tyczy punktu a) zakłady pracy zatrudniające 5-ciu robotników i pracowników umysłowych łącznie, które dotychczas nie podlegały obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, winny niezwłocznie zarejestrować się w zarządzie obwodowym F. B. w Sosnowcu, ul. Zakręt 7 i zgłosić do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia zatrudnionych robotników.

Zakłady pracy, które do powyższych zarządzeń nie zastosują się, pociągnięte będą do odpowiedzialności z art. 34 ustawy z dn. 18.7.-24 r., który przewiduje kary pieniężne do zł. 1000.

KINO „Momus“ Pogoń.

Od piątku 31 stycznia do niedzieli 2 lutego 1930 r.

Wielki erotyczno-sensacyjny film polskiej produkcji, realizacji: WIKTORA BIEGAŃSKIEGO

„Kobieta, która grzechu pragnie“

W roli tytułowej: ognista NORA NEY pamiętna z filmu „Policmajster Tagiejew“. W pozostałych rolach: Oktaw Kaczanowski Tadeusz Wenden, Stefan Łada, Carlotka Bologna, Włodzimierz Metelski i w. innych.

NADPROGRAM ??? NADPROGRAM ???

KRONIKA.

KALENDARZYK.

LUTY 1 Sobota	Dziś: Ignacego
	Jutro: Oczysz. N. P.
	Wschód słońca 7.18
	Zachód 6.21

RADJO.

WARSZAWA

Sobota, 1 lutego.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospodarczy. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 16.35. „Skrzynka pocztowa“. 17.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00. Słuchowisko dla dzieci p. t. „Najpiękniejsza podróż Ignasia Kupczyka“. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Płyty gramofonowe. 19.40. Komunikaty PAT. 19.58. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00 Odczytanie programu na dzień nast. 20.15. Feljeton p. t. „Turczynka bez czarczafu“. 20.30. Koncert chóru syberyjskiego z tow. ork. W przerwie Kom. Teatrów Miejsk. 22.00. Feljeton p. t. „Praca pociemku“. 22.15 Kom.: meteor., pol., sport. 22.35. Kom PAT. 23.00. Muzyka tan. z Sali Malinowej Hotelu „Bristol“.

KATOWICE.

Sobota, 1 lutego.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 16.00 Kom. Tow. Czytelni Ludowych. 16.25. Skrzynka pocztowa. Radjostacji katowickiej dla dzieci. 17.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Słuchowisko z Warszawy. 19.00. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Polsk. 19.20. Intermezzo muzyczne. 19.30. Skrzynka pocztowa. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. „Ze świata przyrody. Z psychologji owadów“. 20.30. Transm. z Warszawy, oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc.

Co wyświetlają kina:

Kino „Momus“ „Kobieta, która grzechu pragnie“.

Ogólna.

(o) **Konferencja z Ulenem.** W ub. piątek odbyła się w związku miast polskich w Warszawie konferencja z firmą amerykańską Ulen. Na konferencji tej omawiano sprawę zatargu, co do przyjętych przez miasta Piotrków, Częstochowę, Lublin i Radom rachunków, które w swoim czasie nie zostały zakwestjonowane. Pretensje miast wynoszą miljony zł. Konferencja piątkowa nie doprowadziła jeszcze do ostatecznego załatwienia sporu.

(o) **Stopa dyskontowa — 8 proc.** Rada banku polskiego uchwaliła obniżyć począwszy od 31 bm., stopę dyskontową z 8 i pół proc. do 8 proc., zaś stopę zastawną z 9 i pół proc. do 9 proc.

Buchalter-bilansista

z wieloletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach, znawca podatkowy, PRZYJMIE POSADĘ w Zagłębiu lub w innej miejscowości. Może przyjąć również pracę kasjera i złożyć kaucję.

Zgłoszenia do administracji „E. Z.“ pod „Samodzielny“.

(o) **Odroczenia wojskowe na rok szkolny 1930-31.** Ministerjum spraw wojskowych wydało zarządzenie. przesuwające termin wcielenia do szeregów na rok szkolny 1930-31.

Z dniem 1 lipca b. r. P. K P. będą udzielały odroczeń następującym grupom poborowych z ważnością na rok.

I. grupa dotyczy poborowych roczników 1904 i 1905, którzy posiadają warunki do skróconej służby wojskowej, są słuchaczami wyższych zakładów naukowych i pozostaje im ostatni rok do ukończenia studjów.

Należy dodać, że zaświadczenia wydawane przez bratnią pomoc, zrzeszenia studentów polaków politechniki gdańskiej są równoznaczne z zaświadczeniami krajowych władz szkolnych. Zaświadczenia muszą być potwierdzone przez wydział wojskowy komisarjatu generalnego w Gdańsku.

II. grupa dotyczyć będzie osób urodzonych w r. 1904 i 1905, odbywających studja teologiczne.

Do III grupy należą poborowi roczn. 1907 i 1908, którzy jako uczniowie ostatniej klasy szkół nie zostali dopuszczeni do egzaminu dojrzałości, lub egzaminu tego nie zdali a władze szkolne zezwoliły im na powtórzenie egzaminu.

Zainteresowani mają złożyć podania do dnia 30 czerwa b. r. do PKU. z prośbą o odroczenie i załączyć wymagane dokumenty.

Równocześnie dowiadujemy się, że kompetentne władze otrzymały polecenie, aby podania o odroczenie osób niewyszczególnionych w rozkazie m. s. wojsk., nie posiadających wymaganych warunków, jak również wniesione po terminie — załatwiać odmownie.

Dalej odmownie należy załatwiać prośby urzędów w sprawie udzielania przesunięć dla poborowych z tytułu zajmowania stanowisk państwowych.

Decyzje komendantów powiatowych są ostateczne.

O czem mówią dziś Kielce i okolica? O filmie

Płodność

w/g E. ZOLI,

który ukaże się wkrótce na ekranie kina „UNION" Kielce.

Kino „Czwartak" Kielce

Dziś i dni następne

Chłopiec do wszystkiego

Na scenie: HIN-HAN-HO Nowe atrakcje:

Kino „UNION" Kielce

Dziś

Oddawna oczekiwany RAMON NOWARO i MARCELINA DAY

w obrazie pt.

Kapitan Gwardji Królewskiej

Zakała urzędników kolejowych.

Od szeregu miesięcy okradał fundusze L.O.P.P.

Niezwykłe poruszenie wywołało w Katowicach aresztowanie urzędnika dyrekcji kolei państwowych, Charnaka, który będąc od kilku łat przydzielony specjalnie do zarządzania sprawami kolejowego komitetu ligi obrony powietrznej państwa dopuścił się olbrzymich nadużyć, defraudując pieniądze, płynące ze składek. Nadużycia, te według krążących wersyj, sięgają krociowych sum.

Technika nadużyć była bardzo prosta. Charnak kazał przekazywać wszystkie składki potrącane kolejarzom przy pensji na konto czekowe LOP-u, które w rzeczywistości było jego własnem. W ten sposób dysponował on zebranemi pieniędzmi bez ograniczenia. Ponadto w kilku wypadkach sfałszował na właściwych czekach LOP-u podpis poprzedniego prezesa katowickiej dyrekcji kolei, inż. Dobrzyckiego. Brak kontroli z jednej strony, a z drugiej nieograniczone wprost kompetencje tego pana, jeśli chodziło o sprawy LOP, umożliwiły uprawianie przez tak długi czas nadużyć.

Charnak znany był z wystawnego trybu życia, a ostatnio mając do dyspozycji tak wielkie fudusze, usiłował odegrać pewną rolę w życiu politycznem, na szczęście, bez powodzenia.

Rodzina zwróciła się do prokuratora z prośbą o pozostawienie Charnaka na wolnej stopie, ofiarując kaucję w wysokości 40 tysięcy złotych.

Kino „PALACE" Kielce

Dziś i dni następnych

Arcydzieło genjalnego pisarza francusk. VIKTORA HUGO

Dzwonnik z Notre Dame

W roli głównej: Mistrz mimiki LON CHANEY.

Na scenie: Wielka rewja z Janiną Oleniecką.

Z Sosnowca.

(s) **Walne zebranie członków związku strzeleckiego w Niwce.** W dniu 2-go lutego r. b. w lokalu zw. strzeleckiego w Niwce odbędzie się roczne walne zebranie członków oddziału, na którem prócz sprawozdania z działalności za rok ubiegły nastąpi wybór nowego zarządu.

Zebranie odbędzie się o godz. 2 popoł. w pierwszym, a o 2 i pół w drugim terminie bez względu już na ilość przybyłych. Przed zebraniem członkowie otrzymają szczegółowy porządek obrad.

(s) **Komunikat ligi katolickiej** W niedzielę dnia 2 lutego, po nieszporach o godz. 4 po południu w sali domu katolickiego przy ul. Kościelnej, wygłosi prelekcje ks. dr. Ufniarski pt. „Legendy o Matce Boskiej". Każda legenda będzie ilustrowana przezroczami.

(s) **Walki francuskie i boks w teatrze miejskim w Sosnowcu.** W niedzielę, dnia 2 lutego b. r. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w teatrze miejskim pokaz walk francuskich i boksu. Udział swój w powyższym pokazie zgłosiło kilkunastu znanych atletów. Pojawienie się w ringu bokserów ze Śląska daje gwarancję wysokiego poziomu walk.

Wielka atrakcyjność tej rzadkiej u nas imprezy sportowej, ściągnie niezawodnie szerokie masy miłośników sportu atletycznego.

(s) **Walne zebranie metalowców.** W niedzielę o godz. 2 po południu w pierwszym terminie, a o godz, 3 po południu w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków związku metalowców zjednoczenia zawodowego polskiego w Sosnowcu, ulica Marjacka nr. 1, wejście na salkę od podwórza.

(s) **Zabawa taneczna.** Stowarzyszenie mężów katolickich w Sosnowcu urządza dziś w sali domu chrześcjańskiego (dawniej kino „Zagłoba") ul. Kościelna zabawę taneczną. Początek o g. 9 wiecz.

(s) **Bezrobotni w magistracie.** Wczoraj w godzinach południowych zebrała się przed magistratem większa grupa bezrobotnych, którzy usiłowali dostać się do biur, celem interwencji u władz miejskich, w sprawie nieudzielenia im przez władze państwowe zezwolenia na odbycie wiecu.

Gdy na miejsce przybyła policja konna i piesza z tłumu posypały się wrogie okrzyki. Ostatecznie tłum został przez policję rozproszony.

(s) **Z życia P. Z. P. P. i H.** Zarząd sekcji dozorców górniczo-technicznych polskiego Z. Z. P. P. H. podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że w dniu 2 lutego b. r. odbędzie się w lokalu związku w Sosnowcu, ul. Warszawska nr. 22 I p. o godzinie 10.30 plenarne zebranie zarządu sekcji i delegatów.

Wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji uprasza się o bezwzględne i punktualne przybycie.

(s) **Z życia podoficerów rezerwy w Niwce.** W dniu 1 lutego rb. o godz. 8 wiecz. w sali kina „Nowość" w Niwce, koło podoficer. rez. urządza wielką zabawę taneczną, połączoną z niespodziankami, na którą to zaprasza kolegów z sąsiednich kół i gości. W dniu 2 lutego rb. wykładu nie będzie, z przyczyn od koła niezależnych. Następny wykład odbędzie się dnia 9. II. rb. o godz. 3 popoł. w lokalu zw. strzel.

Roczne walne zebranie członków koła odbędzie się nieodwołalnie w dniu 16. II. rb. o godz. 2 po południu.

(s) **Teatrzyk rewjowy.** Dowiadujemy się, że w dn. 2 lutego w sali teatralnej przy ul. Dęblinskiej 4 w Sosnowcu nastąpi otwarcie stałego teatrzyku rewjowego pod nazwą „Arlekin". Teatrzyk ten przeznaczony dla najszerszych warstw społeczeństwa, będzie miłą rozrywką dla mieszkańców Zagłębia, którzy za tanie pieniądze będą mieli możność oglądania dwugodzinnego, bajecznie urozmaiconego programu, okraszonego świetnym humorem i ciągłą satyrą. Wysoki poziom artystyczny, dobór sił oraz tanie bilety wstępu (od 1.50 do 3 zł.) gwarantują tej nowej placówce rzetelne powodzenie.

(s) **Bajki dla dzieci w teatrze miejskim.** W niedzielę dn. 2 lutego o godz. 11.30 przed południem będą opowiadane w sali teatru miejskiego bajki dla dzieci. Przeszło 60 pięknych przeźroczy wyświetli się podczas opowiadania. Wstęp od 20 gr. do 1 zł. Bilety do nabycia już od godz. 10 rano w kasie teatru.

(s) **Akademja ku uczczeniu imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej** Staraniem oddziału sosnowieckiego związku pracy obywatelskiej kobiet odbędzie się w dniu 5 lutego o godz. 19 w sali teatru miejskiego akademja ku uczczeniu dzisiejszego Solenizanta.

Na program złożą się: prelekcja dr. Z. Madeyskiego prezydenta m. Dąbrowy, produkcje chóru „Lira" i orkiestry gim. im. Staszica pod batutą prof. W. Powiadowskiego, śpiew solowy i deklamacje uczenic gim. p. H. Rzadkiewiczowej i im. E. Plater.

Miła ta impreza zgromadzi niewątpliwie szerokie rzesze ze wszystkich sfer naszego społeczeństwa, które w ten sposób da wyraz swych uczuć i szacunku dla Głowy Państwa. Bilety w cenie od 3zł. do 30 gr., loża 18 zł. do nabycia w księgarni P. Rogulskiej ul. 3 Maja 7. Całkowity dochód przeznacza się na akcję opieki nad matką i dzieckiem.

(s) **Kim się zaopiekowała policja?** Policja aresztowała Józefa Maculewicza, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżonego o współudział w kradzieży książek w bibljotece adwokatów przy sądzie okręgowym w Sosnowcu.

W wolnych chwilach Maculewicz zajmował się pozatem znachorstwem.

Jednocześnie został aresztowany mieszkaniec Łodzi Chaim Białostocki, oskarżony o sfałszowanie podpisów na wekslach A. Altmana (Targowa 6 w Sosnowcu) na sumę około 2000 zł.

Za systematyczne kradzieże węgla z wagonów kolejowych policja zaopiekowała się Mieczysławem Gryberem (Piłsudskiego 128).

(s) **Na gorącym uczynku kradzieży** w kantorze właściciela składu przy ul. Modrzejowskiej 20 Dawida Ferunsa zostali schwytani złodzieje recydywiści: Kazimierz Sochaczek (Tabelna 2) i Mieczysław Wójcik (Kuźnica 5).

(s) **W jednej z melin złodziejskich** policja aresztowała Józefa Kolczyka, sławkowianina, poszukiwanego już od dłuższego czasu za szereg kradzieży.

(s) **Drobny pożar.** Wczoraj o godz. 7 m. 25 rano w sklepie Salomona Langera przy ul. Warszawskiej nr. 10 wybuchł pożar. Pastwą ognia padło część towaru, znajdującego się w sklepie. Strat narazie nie ustalono. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie przewodu kominowego.

HRABIA MONTE CHRISTO.

200.

Danglars po raz trzeci został zwyciężony. Wziął do ręki list bankierów powyżej wymienionych, sprawdził autentyczność podpisów, jak najbardziej skrupulatnie, co było już widoczną obrazą hrabiego, i z uczuciem przygnębienia oddał je ich właścicielowi.

— Te trzy podpisy, szanowny panie hrabio — kykrztusił — są warte miljony! Trzy nieograniczone kredyty na trzy nasze największe domy!

— Taki dom, jak pański, panie baronie, dziwić się nie może listom podobnym — rzekł Monte Christo z uprzejmością jaknajbardziej wyszukaną. — Wracając jednak do sprawy, czy zechcesz przyjąć ten interes, a jeżeli tak, to czybyś nie mógł przysłać mi trochę pieniędzy?

— Jestem na pana hrabiego rozkazy.

— Cieszy mnie, żeśmy nakoniec doszli do porozumienia. Jeżeli jednak się to już stało, to poprosiłbym, jeżeli łaska, o sześć miljonów do końca roku.

— Sześć miljonów?... dobrze! — odpowiedział Danglars, zakrztusiwszy się nieco.

— Jeżeli potrzebować będę więcej — dodał Monte Christo niedbale — to uprzedzę o tem pana. Wprawdzie nie myślę bawić dłużej we Francji jak rok jeden, lecz być może, iż więcej nie wydam tutaj. Na początek zechciej mi pan przysłać jutro rano 500.000 franków.

— Pieniądze będą panu przysłane jutro, o godz. 9 rano — odpowiedzał Danglars — jak pan żąda: złotem, biletami bankowymi, czy też srebrem?

— Połowę złotem i połowę asygnatami, jeżeli łaska.

Hrabia podniósł się.

— Jedną rzecz wyznać panu muszę, panie hrabio — rzekł Danglars uniżenie — zdawało mi się, że znam wszystkie większe fortuny w Europie, a widzę, iż o pańskiej nic nie wiedziałem. — Majątek ten powstał w ostatnich czasach chyba?

— O!... bynajmniej, mój panie! — odpowiedział Monte Christo — przeciwnie, jest to fortuna bardzo stara. Był to jednak rodzaj familijnego skarbu, którego nie było wolno naruszać. Pojmuje pan, iż po upływie paru wieków, jego wartość wzrosła nadzwyczajnie. Termin przez testatora oznaczony upłynął przed kilkoma laty i od tej chwili ja właśnie się stałem jego posiadaczem. Niewiedza pańska jest więc najzupełniej zrozumiała. Mam jednak nadzieję, iż w krótkim czasie lepiej się pan z tym majątkiem zapoznasz.

Słowa te hrabia wymówił z tym sobie właściwym uśmiechem, który dreszczem przejmował zawsze Franciszka d'Epinay.

— Przy pańskich nawyknieniach i usposobieniu — rzekł Danglars — zajaśniejesz pan tak wielkim zbytkiem w stolicy, że nas, biednych miljonerów tylko, zaćmisz w zupełności.

A propos jednak, czy pozwolisz, hrabio, bym cię przedstawił mojej żonie, baronowej Danglars.

Monte Christo skłonił się, na znak, że przyjmuje ten zaszczyt.

Bankier zadzwonił, po chwili wszedł lokaj przybrany w nadzwyczaj bogatą liberję.

— Czy pani baronowa znajduje się w swych apartamentach? — zapytał pan domu służącego.

— Jest. Pani baronowa ma gości u siebie.

— Któż tam jest u pani baronowej?.... Czy pan Debray? — zapytał Danglars dobrodusznie, co rozbudziło w Monte Christo śmiech wewnętrzny.

— Właśnie pan Debray został przez panią baronową przyjęty — odpowiedział lokaj.

Danglars skinął głową, a następnie rzekł do hrabiego.

— Lucjan Debray jest dawnym naszego domu przyjacielem; jest on sekretarzem osobistym ministra spraw wewnętrznych. Arystokratyczne są to stosunki! Moja żona, dodać muszę, jest z domu panną de Servieres, wyszła za mnie jako wdowa po pułkowniku, margrabim de Narbonne.

— Pana Lucjana Debray już miałem zaszczyt poznać u hrabiego Morcefa — rzekł w odpowiedzi Monte Christo.

— To pan już znałeś dawniej młodego wicehrabiego? — zapytał Danglars.

— Poznaliśmy się w Rzymie, w czasie karnawału.

— Ach prawda, przypominam sobie — powiedział Danglars — zdaje mi się, że słyszałem coś o jakimś wypadku z bandytami...

— Pani baronowa oczekuje jaśnie wielmożnych panów — rzekł lokaj wchodząc.

— Pozwolisz hrabio, że pójdę pierwszy, ażeby panu wskazać drogę — powiedział Danglars z etykietalnym ukłonem.

— Zastosuję się do twych, panie baronie, wskazówek — odpowiedział niemniej grzecznie hrabia.

c. d. n.

Z Będzina.

(b) **Opłaty wodociągowe.** Dziś w sali magistratu odbędzie się specjalna konferencja, na której omawiany będzie statut o opłatach wodociągowych.

(b) **Z życia podoficerów rezerwy.** Zarząd koła podoficerów rezerwy w Będzinie zawiadamia swych członków, że lokal koła mieści się przy ul. Modrzejowskiej (Hale targowe) i czynny jest w poniedziałki od godz. 7 do 9 wiecz.

Z Czeladzi.

(c) **Wyjaśnienie.** P. Stanisław Wyderko, zam. w Czeladzi przy ul. Kościelnej 6 stwierdza, że nic wspólnego z wypadkiem automobilowym, ne miał.

(c) **Pogrzeb ś. p. posterunkowego J. Lubińskiego.** Cieszący się powszechną sympatją wśród mieszkańców Piasków, zaskarbioną w ciągu trzechletniej służby, szeregowy policji, Jan Lubiński zmarł w domu swej rodziny w Starogardzie na Pomorzu, dokąd udał się na wypoczynkowo - zdrowotny urlop. Wiadomość o śmierci lubianego obrońcy bezpieczeństwa wywołała powszechny żal. Pogrzeb zmarłego odbędzie się dziś w Starogardzie.

(c) **Na sztandar podoficerów rezerwy koła czeladzkiego.** Dziś w sali klubu tow. „Saturn" urządza związek podoficerów rezerwy w Czeladzi zabawę taneczną. Dochód z zabawy zostanie przeznaczony na kupno sztandaru koła.

(c) **Czyj kapelusz.** W komisarjacie policji jest do odebrania kapelusz męski, koloru czekoladowego, w dobrym stanie, znaleziony na ulicy Bytomskiej

Kino-teatr „CZARY" Czeladź.
(Gmach straży ogniowej)
DZIŚ!
Tysiące autentycznych kozaków, setki czerkiesów i inguszów, najpiękniejsze kobiety Kaukazu w filmie pt.
„Miłość kozaka"
według powieści Lwa Tołstoja „Kozacy"
W rolach głównych:
John Gilbert i Renée Aderée.

(c) **Porachunki na tle zatargu majątkowego.** Pomiędzy właścicielami posesji przy ul. Krzywej 37: Janem Wieczorkiem i Szlamą Klajnerem od dłuższego czasu na tle majątkowym wynikają kłótnie, urozmaicone częstemi bójkami. Onegdaj Szlama przybiegł na posterunek policji i jął opowiadać jak został pobity przez swego spólnika. Policja po wysłuchaniu opowiadania spisała protokuł na wspólnika.

(c) **Za wypiek chleba w porze nocnej** policja pociągnęła do odpowiedzialności Szlamę Klajnera, Krzywa 37.

Z Dąbrowy.

(d) **Wieczór — dancing.** Jutro na specjalne żądanie publiczności odbędzie się w sali resursy, drugi w bieżącym sezonie karnawałowym, wieczór dancingowy, zorganizowany staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie.

Kino-teatr „UCIECHA"
Dabrowa Górnicza, 3-go Maja 14.
DZIŚ! DZIŚ!
„W nocnym lokalu"
Dramat erotyczny niesłusznych podejrzeń odbierających cześć najszlachetniejszej kobiety
W roli głównej EVELINA HOLT.

Z Zawiercia.

(z) **W dniu imienin Głowy Państwa.** Życzenia dla pana prezydenta Rzeczypospolitej z racji jego imienin przyjmować będzie p. starosta Kowalski w gabinecie swym w lokalu starostwa dziś w godzinach od 12 do 1 po południu.

(z) **Przypomnienie.** Wszyscy posiadacze broni, którzy nie przedłużyli do tej pory swych pozwoleń na rok 1930 winni to uczynić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lutego br., w przeciwnym bowiem razie podlegnie konfiskacie broń i będą pociągani do odpowiedzialności za nielegalne jej posiadanie.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella" — „Asfalt", kino „Apollo" — „Życie dzisiaj się zaczyna".

(z) **Kradzież mięsa.** Paleczny Józef, czeladnik rzeźniczy, dobrawszy sobie do pomocy Stanisława Jaronia (Paderewskiego 5) skradł ze sklepu swej chlebodawczyni 20 kg. mięsa wartości 70 zł. za co dostali się obaj do aresztu.

(z) **Za nieprzestrzeganie przepisów** sanitarnych zostali pociągnięci do odpowiedzialności Rusinek Wolf (Marszałkowska 16) i Najman Chil (Apteczna 3).

Smierć szlachetnej kobiety.

Zbrodnia przy pomocy listu.

Wielkie wrażenie wywołała w Wiedniu straszliwa śmierć młodej 24-letniej Anny Pritzlowei, której potwornie zmasakrowane siekierą zwłoki znaleziono na peryferjach stolicy austrjackiej.

Anna była żoną urzędnika bankowego, 35-letniego Henryka Wansta. Była to kobieta gołębiego serca i szlachetnego charakteru,

spokojna i cicha,

serdecznie przywiązana do męża.

Małżeństwo zostało zawarte z miłości. Wanste zakochał się w ubogiej dziewczynie i zyskał jej zupełną wzajemność. Pożycie małżeńskie było przez lat kilka bardzo szczęśliwe, choć młoda para nie miała dzieci.

W ostatnich jednak miesiącach Henryk

zmienił się zupełnie.

Oto poznał on 27-letnią sprzedawczynię sklepową, Frydę Buschheim, z którą niebawem nawiązał intymny stosunek miłosny.

Przewrotna kobieta zawładnęła całkowicie słabym człowiekiem, a wreszcie postanowiła namówić go do zbrodni — do zamordowania żony.

Henryk jednak nie chciał się na to absolutnie zgodzić, wolał bowiem poprostu — ewentualnie rozstać się z Anną. Ale Fryda, ziejąca nienawiścią ku tej, której wyższość moralną czuła doskonale, zdecydowała się na to, aby dokonać zbrodni na własną rękę — w nadziei, że uda się jej zatrzeć wszelkie ślady za sobą.

Przy pomocy listu zwabiła nieszczęśliwą rywalkę

w ustronne miejsce

późnym wieczorem i tutaj zabiła ją kilku ciosami siekiery. Zabrała jej torebkę z pieniędzmi, kolczyki i pierścionki oraz płaszcz chcąc upozorować napad rabunkowy.

Przy pomocy jednak psa policyjnego zbrodnia nazajutrz się wydała i nieludzka kobieta oraz jej kochanek zostali uwięzieni.

Ohydna ta zbrodnia, wołająca o pomstę do nieba swem wyrafinowanem i bezcelowem okrucieństwem rozeszła się w Wiedniu szerokiem echem i wzburzyła do głębi opinję publiczną.

Jak się bawi Amanullah...

Amanullah, wygnany emir Afganistanu, jest

filozofem

i nie lubi zatruwać sobie życia niepotrzebnemi kłopotami, refleksjami, zmartwieniami... Była władza?— dobrze! Niema władzy? — dobrze! Amanullah zawczasu ulokował w bankach europejskich tak

olbrzymie sumy,

że o kawałek chleba głowa go nie boli... Ponadto podczas już samej ucieczki wywiózł mnóstwo bezcennych wprost klejnotów i innych skarbów... Toteż, aby uprzyjemnić sobie wygnanie, urządza para królewska

wspaniałe przyjęcia,

nie świadczące bynajmniej o konieczności jakiegokolwiek ograniczania się.

Obecnie bawi król afgański wraz z rodziną i dworem w San Remo, gdzie zamieszkuje wspaniałą i zbytkownie urządzoną willę, której przepych jest zaiste królewski... Należy zaznaczyć, że willa ta jest własnością jednego z najbogatszych ludzi na kuli ziemskiej Bazylego Zaharoffa. Ten tajemniczy, wprost

legendarny Grek

powziął sympatię szczególną do Amanullaha i jest obecnie jego bezinteresownym doradcą finansowym... Nic dziwnego, że majątek Amanullaha, oceniany obecnie na kilkanaście miljonów funtów szterlingów, rośnie coraz bardziej z każdym dniem.

Król afgański z jego piękną małżonką są obecnie w San Remo ośrodkiem ogólnego zainteresowania. Są oni oboje ludźmi bardzo towarzyskimi i bynajmniej nie zasklepiają się w mizantropijnej samotności. Zwłaszcza

urocza Suraja,

małżonka królewska, znana z olśniewających toalet, łaknie hołdów i przepada za rozmaitemi imprezami towarzyskiemi. Królestwo urządzają częste przyjęcia w swej willi, biorą również udział w przyjęciach, urządzanych u innych osób... Ponadto oboje namiętnie oddają się sportowi.

Amanullah ma na swojem utrzymaniu także bardzo liczną rodzinę i wcale pokaźny dwór. Prawie wszyscy członkowie rodziny przebywają z nimi. Tylko

brat rodzony Invatullah,

który wbrew swej woli przez 24 godzin musiał piastować godność królewską, mieszka w pobliżu Bombaju w pałacyku, będącym własnością Amanullaha. Również i on jest sowicie wspomagany przez eks-króla Afganistanu.

Mimo tego wesołego trybu życia — Amanullah bynajmniej nie zrezygnował z

powrotu na tron.

Ciągle o tem myśli i ciągle prowadzi akcję, zmierzającą w kierunku rewindykacji korony afgańskiej.

Zdaje się jednak, że te nadzieje nie spełnią się już nigdy, gdyż cały Afganistan wrogo jest usposobiony dla dawnego władcy i nie chce nawet słyszeć o jego powrocie do władzy, a nawet wogóle o powrocie do kraju w charakterze człowieka prywatnego.

Warszawska Szkoła Samochodowa
Inż. Bukojemskiego
Oddział — Częstochowa, II Aleja 42. — Oddział.
Kursy zawodowe i amatorskie. Najlepsi fachowcy. Nowe samochody. Gwarantujemy prawo jazdy.
— Dla przyjezdnych wolne mieszkania. Wpisy stałe. —

15! DNI TANICH! 15!
W MAGAZYNIE GALANTERYJNYM
Stanisława Duszy Sosnowiec, Modrzejowska Hale „Rozwoju".
Od 1 lutego ceny na wszystkich towarach zniżone. Towary wełniane i trykotarze po cenach fabrycznych. Towary wyborowe. Duży wybór.
15 dni! 15 dni!

Bezrobotnym do wiadomości!

Odwołana w zeszłym tygodniu przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu rekrutacja górników i robotników do Belgji, została wznowioną.

Dnia 11 lutego 1930 r. we wtorek odbędzie się przyjęcie robotników w lokalu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu.

Wejście dla kandydatów na wyjazd od ulicy Piłsudskiego.

(z) **Z głodu.** Przybyły w niewiadomym celu do Zawiercia mieszkaniec Warszawy Icek Lejzor Eisenberg (Śliska 48) wycieńczony głodem upadł na ulicy skąd narazie został przetranslokowany do komisarjatu.

Z Olkusza.

(ol) **Kość niezgody.** Najczęstsze nieporozumienia i bójki na wsi, mają swoje źródła o t. zw. miedzę. Prawują się o nią sąsiedzi nieraz całe lata, a czasem zanim sąd sprawę rozsądzi, dochodzi nawet do zbrodni na tle własności takiej miedzy. O taki kawałek ziemi od pewnego czasu powstały nieporozumienia pomiędzy Anną Knapową i Janem Żabą w Jangrocie. Podczas takiej kłótni Żaba wziął się za motykę i poprzetrącał kość ramieniową swej sąsiadce, 70 kilkoletniej Knapowej. Sąd okręgowy z Sosnowca na kadencji wyjazdowej w Olkuszu, skazał sprawcę na 6 mies. więzienia. Prokurator zapowiedział apelację.

(ol) **Wypadek autobusowy pod Wolbromiem.** W dniu 30 bm. przy spotkaniu się z furmanką, autobus kursujący na linji Miechów — Sosnowiec wtoczył się do rowu. Właściciel autobusu Wajndling ma złamaną nogę, kilku pasażerów i szofer odnieśli pokaleczenia.

(ol) **Podczas rodzinnej bójki najwięcej dostało się ojcu.** Przed rokiem w rodzinie Witków w Kąpielach, powstała bójka. Ojciec Witek stanął w obronie płci słabszej, t. j. swej córki i za to został poczęstowany żelaznym garnkiem z kartoflami. Sprawca Tomasz Witek został skazany na miesiąc aresztu z zawieszeniem na dwa lata.

(ol) **O dziewczynę.** Jedna z dość ładnych dziewcząt w Brzozówce pow. miechowskiego wzbudzała zazdrość aż w dwuch kawalerach brzozowskich, Wł. Walczaku i Janie Jabłońskim. Obydwaj się pobili, przyczem Walczak pchnął niebezpiecznie bagnetem w bok swego rywala. Zasądzono go na dwa miesiące więzienia.

(ol) **Za bluźnierstwo.** Anastazja Kuśmierczyk z kol. Niemiec pod Maczkami została skazana przez sąd okręgowy na sesji w Olkuszu na 6 tyg. aresztu za bluźnierstwa, wygłaszane przed kościołem w Przegini, pow. olkuskiego.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 31.1.

Warszawa dol. 8.85½
Nowy Jork 8,898
Londyn 43.57½
Paryż 35,00
Belgja 124.18
Szwajcarja 172,05
Berlin 212,96
Dol. War. pr. obr. 8,85¼
5% Poż. Dolarowa 75,00 –74,50
4% Poż. Inwestycyjna zł. 120,00—121,75
4½% Ziemsk. Kredyt. 50,—
Tendencja: niejednolita.

AKCJE

Warszawa 31.1.

Bank przem. Lwów 90.—
Bank Polski 185,50—184,25—184,—
Bank spół. zarobk. 80,00—79,50—80,—
Węgiel 52,—
Tendencja: mocniejsza

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 31.1.

Żyto 22,00—22,50
Pszenica 35,00—36,—
Jęczmień przemiał. 20.75—21.25
Jęczmień browar. 24,00 –26,—
Owies 16,50—17,50
Otręby żytnie 13.50—14.50
Otręby pszenne 16.00—17.—
Mąka żytnia 70% 35,—
Mąka pszenna 65,% 55,00—59.—
Groch polny 28,—31.—
Groch Viktoria 30,00—40,—
Groch Folgiera 30,—35,—
Łubin żółty 23,00—25,—
Łubin niebieski 20,00—22,—
Usposobienie słabe.

Ogłaszajcie się w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA".

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 82 Ustawy, niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami T-wa, zaległe raty, sprzedane będą przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni Notarjusza w Wydziałach Hipotecznych przy Sądach Grodzkich w Sosnowcu i Będzinie oraz przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne zostały dołączone do odnośnych ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane, tak w Wydziałach Hipotecznych, jak i w biurze Dyrekcji T-wa Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, według nominalnej wartości. Gdyby licytacja nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez ponownego wręczenia osobnych zawiadomień.

Nr. rep. hipotecz.	W MIEŚCIE i PRZY ULICY	Suma zaległości w ratach Złote	gr.	Suma nieumorzonej pożyczki Złote	gr.	Licytacja rozpocznie się od sumy Złote	Wadjum (Kaucja) Złote	gr.	Notarjusz, który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o godz. 10-ej zrana, dnia
	w SOSNOWCU:									
614	Warszawskiej	2206	23	14873	98	24150	2415	—	Rąykowski Jan	2 czerwca 1930 r.
1468	Podgórskiej	279	38	1893	89	3075	307	50	„ „	2 „ „
1390	Pańskiej	213	61	1801	50	2925	292	50	„ „	2 „ „
627	Modrzejowskiej	339	64	2771	55	4500	450	—	Dreszer Jan	3 „ „
1318	Pańskiej	776	22	4203	52	6825	682	50	„ „	3 „ „
670	Modrzejowskiej	2175	60	33112	25	50550	5055	—	Raykowski Jan	4 „ „
181	Szenowskiej	171	25	1385	77	2250	225	—	„ „	4 „ „
944	Kowalskiej 12	3573	08	35531	89	54600	5460	—	Dreszer Jan	4 „ „
	w BĘDZINIE:									
710	Sączewskiego	2570	74	21294	75	34575	3457	50	Szretter Teodor	5 „ „
	w DĄBROWIE GÓRNICZEJ:									
307	Chopina 20	2076	75	14925	—	22500	2250	—	„ „	5 „ „
	w ZAWIERCIU:									
5t	Chmielnej	5984	37	32484	94	49500	4950	—	„ „	6 „ „
40xx	Piłsudskiego	1905	58	15920	—	24000	2400	—	Szczepkowski Antoni	25 „ „

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

JĘZYKA i korespondencji niemieckiej udziela rutynowany nauczyciel. Sosnowiec, Orla 3.

KTO chce się uczyć różnych przedmiotów bez pomocy nauczyciela, znajdzie odpowiednie podręczniki w nowym katalogu wydawnictwa „Pomoc Szkolna“, który wysyła na żądanie bezpłatnie księgarnia H. Wajnera, Warszawa, Bielańska 5-66.

TOWARZYSTWO Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Sosnowcu. Mistrz krawiecki p. A. Konieczny po powrocie z Londynu rozpoczyna w poniedziałek dnia 3 lutego b. r. w lokalu Szkoły powszechnej Nr. 6 ul. Wawel 13 4-ro tygodniowy kurs kroju (o godz. 3-ej po południu kroju damskiego, o godz. 7-mej wiecz. kroju męskiego). Opłata za każdy kurs oddzielnie wraz z wpisem wynosi 65 zł.

Kupno i sprzedaż.

DO sprzedania urządzenie sklepowe. Wiadomość: Niemce, Kućmierczyk.

OKAZYJNIE do sprzedania 4 morgi pola z parcelą frontową i budynkiem murowanym przy ruchliwej ulicy w Strzemieszycach. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia“, Będzin, pod „Młyn“.

MEBLE różne, otomany, materace, kozetki własnego wyrobu, na dogodnych warunkach, za gotówkę i na raty. Sosnowiec-Pogoń, Nowopogońska 17, Bracia Antczak.

SAMOCHODZIARZ każdy wie, że tanio kupi, dokładnie naprawi magneto, dynamo, akumulator w firmie „Magnet“, Hoża 33 w Warszawie, telefon 19-31. Oddział i garaże Promenada Nr. 1 róg Belwederskiej, telefon 431-22. Próby i porady bezpłatnie. Zamówienia prowincjonalne odwrotną pocztą.

SPRZEDAM 16 mórg ziemi w powiecie miechowskim z budynkami, z inwentarzem żywym i martwym lub bez. Wiadomość: Środula ul. Konopnickiej 12 a Chęciński Mieczysław.

SPRZEDAM okazyjnie maszynę bębenkową „Singera“. Wiadomość: Dąbrowa, Legjonów 139.

Posady i prace.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Inż. Kleber Sosnowiec, ul. Warszawska 22. Zawiercie, ul. 3-go Maja 21. Nauka rano i wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. Długoterminowe spłaty ratami, po ukończeniu kursu.

-ZAWIERCIE-

Szkoła Samochodowa Inż. J. KLEBERA
Sosnowiec, Warszawska 22.

Otworzyła oddział **w ZAWIERCIU, ul. 3-go Maja 21.**

Nauka rano lub wieczorem. Jazda na nowych sześciocylindrowych samochodach. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. **Długoterminowe** spłaty ratami po ukończeniu kursu.

FUTRA! **Największe w Zagłębiu** FUTRA!

SKŁADY FUTER

L. Goldstein i N. Tenenberg

BĘDZIN, **ul. Kołłątaja 14, I-sze piętro.** Telefon Nr. 140.

SOSNOWIEC, **3-go Maja 19** (vis a vis dworca gł.) Telefon Nr. 344.

POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skórki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.

WYKONYWUJĄ we własnych warsztatach, wszelką robotę, w zakres kuśnierstwa wchodzącą.

— Urzędnikom ulga w spłacie. —

!Uwaga zł. 1.30! dwadzieścia tabletek!

W MAŁYCH PUDEŁKACH ZAMIAST NIEWYGODNYCH PROSZKÓW UNIKAJĄC ROZSYPYWANIA I KRZTUSZENIA BEZ PRZYKREGO SMAKU.

TABLETKI OD BOLU GŁOWY
Magistra A. BUKOWSKIEGO.

Usuwają szybko najuporczywszy ból głowy. Znak fabryczny praw. zastrz. „Trójkąt ze statywem“. Skład zgodnie z Rozp. M. S.W. z dn. 30 VI. 26. § 25 d.

Żądać we wszystkich aptekach. Żądać we wszystkich aptekach.

DOBRY ZAROBEK. Każdy z Panów zarobi miesięcznie do 600 złotych, zajmując się sprzedażą artykułów dziennej potrzeby i wszędzie pożądanych. Zgłoszenia pisemne kierować Mysłowice, Górny Śląsk, Skr. Poczt. 44. Na porto znaczek załączyć.

LOKALE

MIESZKANIE do wynajęcia przy ul. Zagórskiej 5, Będzin, u gospodyni.

DO wynajęcia mieszkanie, pokój z kuchnią, ul. Szopena 6.

Humor.

PROFESOR.

Profesor siedzi przy biurku, zagłębiony w pracy. Nagle otwierają się drzwi i do pokoju wpada żona.

— Na Boga...! — zawołała — Juruś wylał atrament na biały obrus. Co mam uczynić?

— Pisz tymczasem ołówkiem, — odparł profesor, nie odrywając oczu od książki.

DOBRA RADA.

Rozkoszna blondynka śpiewa w gabinecie dyrektora opery. Dyrektor przysłuchuje się w milczeniu adeptce, poczem ogłasza swój sąd: — Pani musi jeszcze przez trzy lata szkolić swój głos nie zaniedbywać przytem gimnastyki i jazdy konnej, a wkońcu wyjść zamąż.

Zgubione dokumenty

SURMA Józef zgubił dowód osobisty wydany w Mierzęcicach.

NOWAK Ksawery zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

BANIÓWNA Marjanna zgubiła wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gm. Grotniki.

ZAGINAŁ portfel z dwoma paszportami na imię Kałma Langer i Szprinca Langer wydanemi przez starostwo Będzińskie i innemi dokumentami.

CZAJER Stanisław zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Będzinie.

WACŁAW Gawęcki zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

JÓZEF PRAUZA zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez Sosnowiec.

B. KAPITAŃSKI zgubił książkę kasy chorych wydaną przez Sosnowiec.

Różne

PODAJE się do wiadomości, że wobec zagubienia koncesji nr. 286 z dnia 30-6 1923 r. na prowadzenie domowej sprzedaży tytuniowej, wydanej na imię Resursy Przemysłowo - Rzemieślniczej w Kamiennej, koncesje tę się unieważnia.
Zarząd.

18. I. 30 r. Wadelik Jan zgubił weksel na 400 zł. wystawiony na małż. Jana i Jadwigę Koziaków z Porąbki, niniejszy unieważnia się.

FRANCISZKOWI Kozerze skradziono 21.XI-29 r. dowód kolejowy, wyd. przez dyrekcję warszawską.

REHABILITACJA. Przepraszam p. Władysława Łodygę za podejrzenie o kradzież. Piotr Dziób.

PIES wilczur, rasowy, jednoroczny do sprzedania. Wiadomość w administracji „Expresu“ Sosnowiec.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec. ul. Teatralna 1 tel. 494